

Sygn. akt III Ca 1191/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik (spr.)

Sędzia SO Andrzej Dyrda

Sędzia SR (del.) Marcin Rak

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Związku (...)

w K.

przeciwko K. H.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 13 maja 2014 r., sygn. akt I C 1158/12

1 oddala apelację;

2 zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Teresa Kołeczko – Waclawik SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 1191/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej zasądził od pozwanego K. H. na rzecz powoda (...) Związku (...) w K. kwotę 17.982 zł z ustawowymi odsetkami od 6 czerwca 2012r, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Sąd I instancji ustalił, że pomiędzy stronami została zawarta ustna umowa, której przedmiotem było dokonanie zakupu materiałów do elektryfikacji i wykonanie przyłączy elektroenergetycznych w ogródkach działkowych. W wykonaniu umowy pozwany prowadzący Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe, między innymi kupił i dostarczył powodowi liczniki poboru energii, które po zamontowaniu w przeważającej liczbie uległy uszkodzeniu. Powód zapłacił pozwanemu za dostarczony towar i robociznę zgodnie z wystawionymi przez niego fakturami. W toku postępowania biegły stwierdził, że przyczyną uszkodzenia liczników było przepalenie rezystora w układzie

wewnętrzny spowodowane przekroczeniem parametrów znamionowych tzn. przepływem prądu o wartości przekraczającej wartość znamionową, wywołane czynnikami zewnętrznymi, czyli wystąpieniem przepięcia w sieci elektroenergetycznej w wyniku wyładowań atmosferycznych (aczkolwiek biegły stwierdził, że nie spotkał się z wyładowaniami atmosferycznymi, które spowodowałyby tak rozległe uszkodzenia urządzeń elektronicznych), zmiany impedancji obciążenia, ferro rezonansu w obwodzie, albo wywołane czynnikami wewnętrznymi w postaci zwarcia wewnętrznego elementu lub nieodpowiedniego doboru rezystora dla warunków znamionowych pracy licznika. Biegły stwierdził również, że wykonana instalacja elektryczna nie została zabezpieczona od przepięć mogących wystąpić w sieci elektroenergetycznej. Ustalił też sąd I instancji, że także producent liczników stwierdził, że przyczyną uszkodzenia liczników było wystąpienie przepięć o wartości powyżej 1000 V. Uszkodzenia nie wystąpiły w jednym czasie, przeciwnie były rozłożone w czasie co świadczy o tym, że przyczyna usterki nie miała charakteru jednorazowego, charakterystycznego dla czynników zewnętrznych. W ocenie Sądu Rejonowego poczynione w toku postępowania dowodowego ustalenia prowadzą do wniosku, że przyczyną uszkodzenia liczników był niewłaściwy dobór urządzeń przez pozwanego do uwarunkowań elektryfikacji ogródków działkowych. Ponieważ powód dokonał doboru urządzeń zgodnie z propozycją pozwanego, na nim, na podstawie art. 471 k.c., spoczywa odpowiedzialność w tym, zakresie. Wysokość szkody wykazana została przez powoda „Aneksem nr (...)” w którym wartość brutto zakupu liczników określona została przez pozwanego na 15.962,72 zł., a w zakresie demontażu i montażu liczników umowami określającymi wysokość wynagrodzenia (k. 31,32). Datę początkową naliczania odsetek określił sąd na podstawie art. 481 k.c. na datę wniesienia pozwu jako datę wymagalności roszczenia. Żądanie zasądzenia odsetek od dnia 22 grudnia 2011r. oddalił, albowiem powód w tej dacie wzywał pozwanego do zapłaty innej kwoty, niż dochodzonej pozvem. Orzeczenie o kosztach uzasadnił przepisem art. 100 k.p.c.

W apelacji pozwany zarzucił:

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz poprzez dowolną i wybiórczą jego ocenę, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych i sprzeczność tych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że w ramach łączącego powoda z pozwanym stosunku umownego, tj. umowy sprzedaży pozwany miał dokonać wyboru rodzaju liczników nabywanych dla powoda biorąc pod uwagę wszystkie konieczne w tym zakresie techniczne uwarunkowania, które nie były mu znane i w sytuacji, w której pozwany działał w oparciu o wytyczne powoda i jako sprzedawca nie posiadał samodzielności decyzyjnej w zakresie doboru materiałów nabywanych przez powoda,

- naruszenia prawa materialnego tj. art. 471 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, a w rezultacie przyjęcie, iż powodowi przysługuje roszczenie odszkodowawcze względem pozwanego z tytułu nienależytego wykonania umowy łączącej strony, podczas gdy powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego, a powstaniem szkody stanowiącej równowartość kwoty dochodzonej w niniejszym postępowaniu oraz przepisu art. 535 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w rezultacie bezpodstawne przyjęcie, iż pozwany w zakresie zobowiązania z tytułu umowy sprzedaży miał przeprowadzić badania jakości materiałów, które w sposób najbardziej odpowiedni będą pasowały do zamontowanej przez powoda instalacji elektrycznej.

Przedstawiając powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za I instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie mogła odnieść skutku.

Wbrew wywodom skarżącego poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne będące podstawą rozstrzygnięcia co do wynikającego z art. 471 k.c. obowiązku pozwanego naprawienia szkody związanej z nienależytym wykonaniem umowy dotyczącej elektryfikacji ogródków działkowych powoda, nie wykazują sprzeczności z materiałem

dowodowym, wręcz odwrotnie, znajdują w nim odzwierciedlenie, a dokonana przez sąd I instancji ocena materiału dowodowego nie wykracza poza ramy określone przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Przede wszystkim wskazać należy, że pozwany w ramach łączącej strony umowy miał zakupić materiały potrzebne do elektryfikacji ogródków działkowych w tym liczniki poboru energii elektrycznej oraz miał wykonać przyłącza elektroenergetyczne. Występował jako podmiot prowadzący Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe, ale już w protokóle P. Uziemień z 1 października 2010r. wystąpił jako Uprawniony do Wykonywania Prac K.-Pomiarowych (podpisany przez pozwanego protokół k. 9 akt). Z tytułu wykonanych prac elektroinstalacyjnych, na podstawie wystawionych przez siebie faktur otrzymał wynagrodzenie w łącznej wysokości 48.846 zł brutto (faktury k. 12, 13 i 16). Nie był więc tylko sprzedawcą jak zarzuca w apelacji.

Na rozprawie w dniu 17 marca 2014r., pozwany zeznał, że P. B. pełniący funkcję Prezesa Rodzinnego O. Działkowego (...) poprosił go o przygotowanie kosztorysu ilościowego i **jakościowego** odpowiadającego materiałowi zawartemu we wcześniej sporządzonym przez inną firmę kosztorysie (zeznania pozwanego k. 192). Taki zakres prośby – zlecenia wskazuje, że przedstawiciel powoda zwrócił się do niego jako profesjonalisty. Gdyby powód inaczej traktował pozwanego, to nie zlecił by mu jakościowej oceny potrzebnego do elektryfikacji materiału, ale samodzielnie dokonałby wyboru. Ocena jakościowa musiała uwzględniać uwarunkowania elektryfikacji ogródków działkowych, gdyż trudno sobie wyobrazić, by zakup materiałów w tym liczników przez profesjonalny podmiot, który w części zobowiązał się do współdziałania przy modernizacji instalacji energetycznej w ogródkach działkowych, tych uwarunkowań nie uwzględniał. Wiedząc, że brak jest projektu elektryfikacji, oraz, że powód zrezygnował z zabezpieczeń przeciw przepięciowych i zabezpieczeń sieci z powodu dużych kosztów (zeznania pozwanego k. 204) pozwany przedstawił dwie opcje materiałów, przy czym jedna zawierała lepsze parametry techniczne, ale była droższa. Parametry te odnosiły się do samych liczników, sposobu zabezpieczeń. Druga opcja była tańsza, zawierała liczniki o mniejszych parametrach, ale w jego ocenie nie miało to znaczenia, bo jedno i drugie liczniki były 50 amper, tylko prąd znamionowy długotrwałego obciążenia w licznikach droższych był wyższy dwukrotnie. To powodowało, że liczniki mogły być dłużej obciążone długotrwanie (zeznania pozwanego k. 192).

W tych okolicznościach trafnie uznał sąd I instancji – biorąc pod uwagę opinię biegłego, z której wynika, iż przyczyną uszkodzenia liczników było przepalenie rezystora na skutek przekroczenia parametrów znamionowych czyli przepływu prądu o wartości przekraczającej wartość znamionową - że pozwany, proponując powodowi dwa rodzaje liczników i dokonując zakupu jednego z wybranych przez powoda, tańszych - ale zaproponowanych przez siebie typów liczników - naraził powoda na szkodę. Liczniki te bowiem okazały się nieodpowiednie dla modernizowanej instalacji. Okoliczność tę przyznał sam pozwany na spotkaniu z działkowcami w dniu 13 lipca 2011r. Na ich pytania o przyczynę awarii liczników stwierdził, że prawdopodobnie ten typ liczników nie nadaje się do tej instalacji z powodu bliskości dużego zakładu przemysłowego i niedostosowania zabezpieczeń pod liczniki lub nieprawidłowego doboru zabezpieczeń (zeznania pozwanego k. 201). Skoro więc pozwany od początku wiedział o braku projektu instalacji, braku zabezpieczeń i jako profesjonalny podmiot uczestniczący w modernizacji instalacji, nie uwzględnił tych okoliczności przy złożeniu powodowi oferty i zakupie liczników, jak też zignorował zupełnie zakłócenia występujące w sieci Kopalni, z której zasilane są ogródki działkowe, to zasadnie obarczony został odpowiedzialnością z tytułu nienależytego wykonania umowy. Kupując liczniki o nieodpowiednich parametrach naraził powoda na szkodę wyrażającą się kwotą zapłaconej za nie ceny wykazanej w Aneksie nr (...) (k. 6) oraz wynagrodzeniem za demontaż i montaż nowych liczników wykazanych umowami z 1 maja 2011r. i 31 marca 2012r. (k. 31 i 32).

Z tych przyczyn, ponieważ wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy, apelacja jako bezzasadna została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 12 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z 28 września 2002r. (Dz. 2013, poz. 490 j.t.).

Ponieważ, na skutek oczywistej omyłki, opłata za czynności radcy prawnego powoda, który nie prowadził sprawy w pierwszej instancji określona została błędnie na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 powołanego rozporządzenia od wartości przedmiotu zaskarżenia 1798,20 zł zamiast od prawidłowej wartości 17.982 zł jako 75% stawki minimalnej, Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. postanowieniem z 9 grudnia 2014r. sprostował zaskarżony wyrok w zakresie pkt 2.

SSR del Marcin Rak SSO Teresa Kołeczko-Wacławik SSO Andrzej Dyrda